

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 maja 2017 roku Sąd Rejonowy w Płocku oddalił powództwo R. K. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w miejscowości K. o zapłatę 7.062,63 zł oraz zasądził od powoda R. K. na rzecz pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w miejscowości K. kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. (wyrok, k. 153)

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zarzucając zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie:

1. prawa materialnego, tj. :

a) art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych w związku z art. 353<sup>1</sup> kodeksu postępowania cywilnego poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż strony umowy o odzyskiwanie należności nie mogą samodzielnie ustalać wysokości kosztów dochodzenia należności, podczas gdy w treści wskazywanego przepisu ustawodawca nie przewidział jakiegokolwiek limitu ani wskazówek dotyczących sposobu obliczenia wysokości kosztów odzyskiwania należności, takie ustalenia zaś mieszczą się w granicy swobody umów i nie stanowią o naruszeniu właściwości stosunku, ustawy, ustalonych zwyczajów, czy też zasad współżycia społecznego;

b) art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 2013 roku o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, iż kwota dochodzonej przez powoda rekompensaty nie mieści się w granicach pojęcia „uzasadniona wysokość” obecnie użytego w treści tego przepisu, vide: „rozsądna rekompensata”, o której stanowi art. 6 ust.3 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 r., pomimo iż pozwana nie przedstawiła dowodu wskazującego na zawyżenie kosztów windykacji lub też ich nieadekwatność do warunków rynkowych, chociażby poprzez przedłożenie ofert innych firm windykacyjnych;

2. prawa procesowego, tj.:

a) art. 187 § 1 pkt 2 kodeksu postępowania cywilnego poprzez przyjęcie, iż powód był zobowiązany przytoczyć kwalifikację prawną żądania, pomimo iż spoczywać na nim obowiązek jedynie wskazania podstawy faktycznej żądania i jej wykazania, z kolei poprawna kwalifikacja prawna była obowiązkiem Sądu;

b) art. 233 § 1 kodeksu postępowania cywilnego poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów wyrażającą się w sprzecznym z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego przekonaniu Sądu, iż:

- pozwany dokonał spłaty zadłużenia dobrowolnie, z kolei działania (...) sp. z o.o. we W. były zbędne, pomimo iż jak wynika z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy (faktury VAT nr (...), (...), (...) oraz (...), wezwania do zapłaty kierowane do pozwanego przez (...) sp. z o.o. we W., potwierdzenia wpłat pozwanego (k. 40-52) pozwany dokonał spłaty pozostając w zwłoce oraz bezpośrednio po podjęciu działań przez firmę windykacyjną;

- faktury VAT o nr (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) oraz (...) wraz z potwierdzeniami ich opłacenia przelewami z 23 stycznia 2015 r., 5 lutego 2015 r., 10 lutego 2015 r., 23 lutego 2015 r., 27 lutego 2015 r., 9 marca 2015 r. oraz 16 marca 2015 r. nie świadczą dostatecznie o warunkach umowy łączącej powoda z firmą (...) sp. z o.o. we W. i tym samym o wysokości poniesionych kosztów, pomimo iż bezpośrednio to z nich wynika, natomiast wzmiankowana umowa zawarta została drogą elektroniczną, zatem przedłożenie jej do akt sprawy było fizycznie niemożliwe.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 7.062,63 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania za pierwszą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według

norm przepisanych, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. (apelacja, k. 170-178)

W odpowiedzi na apelację, pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na swoją rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed sądem II instancji według norm prawem przepisanych. (odpowiedź na apelację powoda, k. 186-187)

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie wobec bezzasadności podniesionych w niej zarzutów.

Na wstępie należy podkreślić, iż sprawa niniejsza toczyła się w postępowaniu uproszczonym, a zatem w myśl art. 505<sup>9</sup> § 1<sup>1</sup> k.p.c. apelację można oprzeć tylko na wymienionym w pkt 1 zarzucie naruszenia prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie i wymienionym w pkt 2 zarzucie naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy.

W ocenie Sądu Okręgowego apelacja powoda wprawdzie zarzuca zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów postępowania, jednakże nie miało ono wpływu na rozstrzygnięcie sprawy. Wbrew bowiem apelującemu Sąd I instancji nie naruszył przepisów postępowania poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów określonej w art. 233 k.p.c. Zważyć bowiem należy, iż skuteczne postawienie takiego zarzutu wymaga wykazania, iż sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego; to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął Sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (zob. wyrok SN z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, Lex nr 172176; wyrok SA w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2006 r., sygn. akt I ACa 1303/05, LEX nr 214251).

Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, znajdujących odzwierciedlenie w zgromadzonym w sprawie w materiale dowodowym, dokonał właściwej oceny dowodów i w konsekwencji wywiódł z nich logicznie poprawne, i zgodne z doświadczeniem życiowym wnioski. Sąd Okręgowy w pełni akceptuje ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy i uznaje je za własne, dzieląc przy tym również argumentację prawną zaprezentowaną przez ten Sąd.

Kwestionując ustalenia faktyczne Sądu I instancji, apelujący wskazał, że zawarta między nim a spółką windykacyjną (...) sp. z o.o. we W. umowa windykacji wierzytelności doprowadziła do wyegzekwowania od pozwanego zaległych należności i że z tego tytułu powód poniósł określone w wystawionych przez spółkę fakturach koszty. Zdaniem Sądu Okręgowego ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby powód udowodnił, że należy się mu zwrot kwoty przewyższającej równowartość 40 euro za uzyskanie przysługującej mu należności.

Zgodnie bowiem z treścią art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu (wysokości kosztów) spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zdaniem Sądu Okręgowego, roszczenie powoda oparte na art. 10 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o terminach zapłaty w transakcjach handlowych (Dz.U. z 2013 r., poz.413) należy oceniać jako roszczenie o charakterze odszkodowawczym, które swym charakterem zbliżone jest do roszczenia opartego na treści art. 471 k.c. w myśl którego dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (por. pkt 12 preambuły do Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych Dz.U.UE.L z dnia 23 lutego 2011 r. - dalej jako dyrektywa). Stosowanie zaś do treści art. 361 § 2 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł (damnum emergens) oraz korzyści, które mógłby osiągnąć (lucrum cessans), gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Skoro podstawą faktyczną roszczenia powoda jest nienależyte wykonanie umowy polegające na zwłoce w zapłacie ceny za wykonane usługi transportu, to na powodzie ciążył obowiązek wykazania następujących okoliczności faktycznych:

istnienia szkody, jej wysokości i związku przyczynowego. W ocenie Sądu Okręgowego, powód wykazał istnienie szkody - niemożność dysponowania środkami pieniężnymi i związek przyczynowy między zachowaniem pozwanego, a szkodą - brak terminowej płatności stanowił brak środków w przedsiębiorstwie powoda. Sąd Okręgowy uznaje także, iż w sprawie niniejszej uchybienie przez pozwaną spółkę terminowi zapłaty wynikało z okoliczności, za które ponosi ona odpowiedzialność. Zdaniem Sądu Okręgowego, powód nie zdołał jednak wykazać przesłanki w postaci wysokości szkody w kwocie przewyższającej kwotę uznaną i zapłaconą przez pozwanego, to jest ponad kwotę 120 euro.

W powyższym zakresie, słusznie Sąd I instancji, wyjaśniając regulację prawną zawartą w art. 10 ust. 2 ustawy, odwołał się do dyspozycji art. 6 ust. 3 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/7/UE z dnia 16 lutego 2011 r. w sprawie zwalczania opóźnień w płatnościach w transakcjach handlowych (Dz.U.U.E.L z dnia 23 lutego 2011 r., zwanej dalej dyrektywą), w myśl którego wierzyciel jest uprawniony do uzyskania od dłużnika rekompensaty za wszelkie koszty odzyskiwania należności przekraczające stałą kwotę, poniesione w związku z opóźnieniami w płatnościach dłużnika, w szczególności chodzi tu koszty skorzystania z usług prawnika, czy firmy windykacyjnej, jednak rekompensata ta powinna być w rozsądnej wysokości.

Wobec przywołanej powyżej treści art. 6 ust. 3 dyrektywy, Sąd Okręgowy również wskazuje, że o wysokości kosztów windykacji, które ma ponieść dłużnik rozstrzygają okoliczności konkretnej sprawy, a nie ustanowione z góry zasady rozliczeń między wierzycielem, a windykatorem. Sam fakt, że powód zapłacił firmie windykacyjnej kwotę dochodzoną pozwem tytułem należnego jej wynagrodzenia nie przesądza automatycznie, że jest to kwota, którą musi zapłacić powodowi pozwany. Wbrew stanowisku powoda fakt wystawienia przez firmę windykacyjną faktur VAT nr: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...) i ich zapłata przez powoda nie stanowi o wysokości jego szkody. Faktury nie przesądzają o treści umowy łączącej powoda z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością we W.. Nie wiadomo więc do czego konkretnie zobowiązała się ta spółka, w szczególności do jakich czynności zmierzających do windykacji należności. Badając czy koszty są uzasadnione i stanowią rozsądną rekompensatę, należy wziąć pod uwagę nakład pracy windykatora, rodzaj podejmowanych czynności oraz czas, w którym czynności związane z działaniami windykacyjnymi były podejmowane, zaangażowane przez firmę windykacyjną środki finansowe oraz know-how. Tymczasem z materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie wynika, że firma windykacyjna ograniczyła się jedynie do wysłania do pozwanego kilku wezwań do zapłaty, w bardzo krótkim odstępie czasu - w dniu 20, 24 listopada 2014 r. oraz 9 stycznia 2015 r. Powód nie przedstawił żadnych wyliczeń, rozrachunków, dowodów, które świadczyłyby o tym co wchodziło w zakres podjętych czynności windykacyjnych. Brak dowodów w tym zakresie skutkuje uznaniem, że roszczenie to nie może zostać zweryfikowane i ocenione przez sąd co do tego czy jest uzasadnione co do zasady, jak i co do wysokości. Kwota żądana od pozwanego musi być w pewnym przynajmniej stopniu adekwatna do wykonanej pracy ponadstandardowej (która została określona ryczałtowo na kwotę 40 euro), przy dalszym założeniu, że była ona celowa. Tym bardziej, że pozwany po otrzymaniu wezwań do zapłaty uregulował należność w ratach.

Na powyższą ocenę Sądu Okręgowego nie ma wpływu podniesiony przez powoda argument odnoszący się do wysokości kwoty opłaty sądowej oraz kosztów zastępstwa procesowego, które byłyby należne w przypadku gdyby powód zdecydował się wystąpić do sądu- jako uzasadniającej wysokość wynagrodzenia firmy windykacyjnej.

W tym zakresie Sąd Okręgowy wskazuje, że charakter roszczenia przewidzianego w art. 10 ust. 1 ustawy oraz świadczenia pieniężnego zasądzonego prawomocnym orzeczeniem o kosztach procesu jest odmienny. O ile bowiem roszczenie o stałą kwotę rekompensaty kosztów odzyskania należności ma charakter materialnoprawny (S. Gołębiowski, Nowe instrumenty, s. 42), to świadczenie pieniężne zasądzone prawomocnym orzeczeniem o kosztach procesu posiada charakter publicznoprawny (uchw. SN z 20.5.2011 r., III CZP 16/11, OSNC 2012, Nr 1, poz. 3).

W konsekwencji, prawidłowo Sąd Rejonowy uznał, iż koszty windykacyjne w kwocie dochodzonej pozwem nie mogą być dochodzone od pozwanego w ramach art. 10 ust. 2 ustawy. W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności wskazanych zarzutów sformułowanych przez apelującego, Sąd Odwoławczy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. zasądzać od powoda, jako strony przegrywającej apelację, na rzecz pozwanego kwotę 900,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (koszty wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego ustalono zgodnie z § 2 pkt 4 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych(Dz.U. z 2015 r. poz. 1804)

SSO Ryszard Badio